

GŁOS ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Tygodnik

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 25 (1373)
2 lipca 1998 r.
cena 60 gr

Świdnik



Melgiew

Warsztaty Terapii Zajęciowej dla dzieci niepełnosprawnych

Codziennie na Mount Everest



Oficjalnego otwarcia Warsztatów Terapii Zajęciowej dokonała Krystyna Mrugańska, od wielu lat pracująca na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym.

W poniedziałek, 29 czerwca, miało miejsce kolejne wielkie wydarzenie w życiu świdnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Po dwóch latach starań otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej. Z pięciu pracowni - plastycznej, ceramicznej, fotograficzno-filmowej, stolarsko-słusarskiej i kulinarnej - korzystać będzie 25 starszych, liczących ponad 16 lat członków koła. Na warsztaty przeznaczono pomieszczenia na pierwszym piętrze siedziby Dziennego Centrum Aktywności przy ul. Kościuszki 10. Remont sal i wyposażenie pracowni sfinansowano ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Otwarcie warsztatów zbiegło się z trzydziestą piątą rocznicą powstania Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym - mówi **Bożena Truk**, wiceprzewodnicząca koła w naszym mieście. - W Świdniku działamy znacznie krócej, bo od 1987 roku.

Dokończenie na str. 3

„Nasza Gazeta” z nagrodą

V edycja konkursu na najlepsze programy przeciwdziałania bezrobociu wśród młodych ludzi przebiegała pod hasłem „Młodzi sobie”, organizowanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych pod patronatem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, Prezesa Krajowego Urzędu Pracy oraz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przyniósł sukces młodym świdniczanie. Nasi młodzi koledzy po piórze: Grzegorz Bereza, Paweł Janulewicz, Paweł Miller, Artur Socha i ich opiekun, nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych Krzysztof Smigowski są autorami pracy zatytułowanej „Nasza Gazeta”. Projekt budowy niezależnego wydawnictwa i

wydawanego przez nie czasopismo”, która uzyskała nagrodę III stopnia. Z laureatami rozmawialiśmy po ich powrocie z uroczystego rozstrzygnięcia konkursu w Warszawie:

• Co waszym zdaniem przekonało komisję konkursową do przyznania wam miejsca na pulę?

- Niewątpliwie jedną z największych zalet naszego pomysłu było umocowanie go w rzeczywistości. W przeciwieństwie do konkurentów stworzyliśmy model teoretyczny na podstawie istniejącego już przedsięwzięcia wydawniczego. Od 15 grudnia 1993 roku wydajmy pismo „Nasza Gazeta”, które z gazety samorządu uczniowskiego ZST przekształciło się z

Dokończenie na str. 2



Między 22 a 26 czerwca miały się w Świdniku odbyć Dni Kultury Indyjskiej. Nieoczekiwanie, decyzją Burmistrza Miasta w piątek impreza została przerwana. Wywołało to gorące kontrowersje. Z jednej strony zarzucano władzom miasta uleganie naciskom, podejmowanie decyzji będących wyrazem braku tolerancji religijnej. Z drugiej, osoby protestujące przeciwko przebiegowi festiwalu, zwracały uwagę na zdominowanie imprezy, która - w założeniach - miała zaprezentować składającą się z wielu nurtów tradycję sztuki, filozofii i religii indyjskiej przez wyznawców kultu Hare Kriszna uznawanego za sektę religijną.

Hare Kriszna na indeksie

Uważnym obserwatorem festiwalu był interresujący się kulturą indyjską jeden z czytelników „Głosu”, który zgłosił się wyrazić opinię o jego zamknięciu pod warunkiem zachowania anonimowości:

- „Dni Kultury Indyjskiej mogły być prestiżową dla naszego miasta imprezą, pretendującą do miana kulturalnego wydarzenia roku. Szanse tę zmarnował protest grupy mieszkańców, których oburzyła obecność w mieście wyznawców Hare Kriszny, notabene oficjalnych uczestników festiwalu. Dla protestujących ruch Hare Kriszna jest niebezpieczną sektą.

Początkowo nie nie zapowiadało tak niefortunnego końca imprezy. W czasie pierwszych trzech dni jej trwania odbyły się - bez większych przeszkód - wszystkie, zaplanowane wcześniej punkty programu. W czwartek, 25 czerwca Dni Kultury Indyjskiej otworzył uroczyste ambasadorki Indii, honorowy patron festiwalu. Następnego dnia spotkał się z przedstawiciela-

mi władz miasta. Obie strony wyrażały wtedy - jak słyszałem - zadowolenie z faktu organizacji w Świdniku Dni Kultury Indyjskiej. Jednak kilka godzin później, gdy przyszliśmy na plac przed

Piątkowym występow na wolnym powietrzu przyglądało się kilkaset osób. Wiele z nich trafiło przed Urząd Miejski szukając sensacji. Na próżno. Impreza przypominała raczej piknik ro-

Dni kultury niebezpiecznej?

UM, by obejrzeć

występy zaproszonych artystów do wiedziliśmy się, że impreza została odwołana. Tylko dzięki zdecydowanemu żądaniu trwała ona nadal do godz. 22. Dla ratowania festiwalu próbowano jeszcze osiągnąć kompromis, polegający na „wycieciu” z programu występów wyznawców Hare Kriszny oraz przeniesieniu imprezy do pomieszczeń Miejskiego Ośrodka Kultury. Na to jednak nie zgodzili się uczestnicy, uznając że realizacja tego pomysłu zredukowałaby festiwal jedynie do projekcji filmu i pokazów mod.



strzec osoby pijane bądź zachowujące się niewłaściwie. Gdy niezadowoleni z powodu przerwania festiwalu świdniczanie rozchodzili się po godz. 22 do domów, zadawali pytanie - o co właściwie tu chodzi?”

dzinny niż sekciarską indoktrynację. Wystąpił m.in. indyjski zespół ze stanu Manipur, prezentujący tańce, walkę na miecze oraz pokaz gry na oryginalnych bębnach. Młodzieży podobał się koncert międzynarodowej grupy Village of Peace. Wśród tańczącej w rytm muzyki reggae widowni trudno było do-

Organizatorzy - **Piotr Duma i Katarzyna Gruczał** z Miejskiego Ośrodka Kultury nie kryją swego oburzenia. Obydwójce podjęli decyzję o rezygnacji z pracy. - Składam rezygnację z funkcji dyrektora MOK-u i jest to mój osobisty protest przeciwko nietolerancji religijnej oraz ingerencji Kościoła w życie kulturalne naszego miasta. Byłem bardzo zaangażowany w organizację Dni Kultury Indyjskiej, ale sposób w jaki potraktowano nasz wysiłek i pracę bardzo mnie dotknął. W tej chwili nie jestem już w stanie zrobić czegośkolwiek dla Świdnika - oznajmił Piotr Duma.

Czy Indie to tylko Hare Kriszna?

Na postawione kilka wierszy wcześniej pytanie „o co właściwie tu chodzi?” próbuje również odpowiedzieć burmistrz **Ryszard Sudol**, w którego oświadczeniu czytamy:

W dniach 22-28 czerwca br. odbyć się miał międzynarodowy festiwal „Dni Kultury Indyjskiej”, nad którym patronat objęli Ambasador Indii, Wojewoda Lubelski i Burmistrz Świdnika. Zgodę na objęcie patronatem powyższej imprezy objąłem chętnie, gdyż mam ogromny szacunek dla wielowiekowej historii i kultury narodów zamieszkujących ten ogromny kraj. Miałem nadzieję, że dzięki festiwalowi, mieszkańcy naszego miasta zetkną się z autentyczną kulturą Indii, kraju wielu narodów i religii, kraju tajemniczego i fascynującego. Myślę, że podobnie uważali radni Świdnika podejmując uchwałę o dofinansowaniu tej imprezy z kasy gminy.

Dokończenie na str. 2

Szkoła Podstawowa nosi imię Henryka Sienkiewicza

Noblista - rezydent Podzamcza

Niedziela, 14 czerwca 1998 roku przeszła do historii Szkoły Podstawowej w Podzamczu jako dzień szczególny, uroczysty i wyjątkowy w murach tej szkoły. Mury to szczególne, osiemnastowieczne, zabytkowe, które były świadkiem niejednego wydarzenia. Tym, które działo się w deszczową niedzielę było nadanie mieszczącej się obecnie w pałacu szkole imienia Henryka Sienkiewicza. Decyzję, by szkoła przestała być anonimową radą pedagogiczną podjęła w listopadzie 1996 roku. Od tego czasu wszyscy związani ze szkołą: uczniowie, rodzice i nauczyciele poszukiwali godnego patrona. W efekcie został nim Henryk Sienkiewicz - postać wspaniała, noblista, wielki literat piszący „dla pokrzepienia serc”.



14 czerwca owo „pokrzepienie” było nam bardzo potrzebne. Od rana padał deszcz. Uroczystość przewidziana była na tarasie pałacu z widokiem na przyległy park. Niestety trzeba było plany zmienić. Część artystyczna odbyła się w największej sali pałacu, jednak zbyt małej dla pomieszczenia dużej ilości gości, którzy nas nie zawiedli. Przybyli gospodarze naszej gminy: wójt **Wacław Motyl** i przewodniczący Rady Gminy **Kazimierz Piątek**. Przybyli również nauczyciele uczący w szkole dziś i w minionych latach, między innymi panie: **Pelagia Sokalska, Maria Żyśko, Halina Anulewicz, Aniela Pruszkowska** (obecnie uczące w szkołach świdnickich) oraz **Krystyna Kowalczyk** - nauczycielka i była kierowniczka tej szkoły. Wiele rodziców naszych uczniów jest absolwentami szkoły i oni również wzięli udział w uroczystości. Wszyscy bardzo ciepło i zycielwili przyjęli wspaniały występ naszych dzieci, który przybliżył postać Henryka Sienkiewicza i jego twórczość. Podobną się recytacją fragmentów utworów literackich, a gromkie brawa zakończyły z fantazją odegraną scenę słynnego pojedynku Wołodyjowskiego z Kmicicem. Uczniowie przygotowywali się pod kierunkiem polonistki jest absolwentki z **Magdy Kalinowskiej - Czuli** i **Bożeny Zurawickiej**. Piękne dekoracje wykonała matematyczka - **Grażyna Sobocka**.

W dalszej części uroczystości Msz. św. odprawił proboszcz naszej parafii ks. kanonik **Karol Serkis**. W czasie homilii pięknie nawiązał do naszego patrona,

jak i do całej uroczystości. Oprawę muzyczną Mszy św. przygotowała i prowadziła z dziećmi **Elżbieta Stoczkowska** - instruktorka z Wiejskiego Domu Kultury w Podzamczu (a od święta organistka kaplicy św. Anny w Minkowicach). Ciągłe lejące deszcz nie zepsuł na szczęście pięknej dekoracji wykonanej przez **Teresę Tatarę** z pomocą rodziców naszych uczniów, jak też uroku pięknego pałacu i parku. Po Mszy św. przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę Rady Gminy Melgiew o nadaniu imienia szkoły. Pamiętkową tablicę odsłonił wójt W. Motyl i przewodniczący rady gminy K. Piątek. Jej poświęcenia dokonał ks. K. Serkis. Był to dla nas bardzo ważny moment - tworzyliśmy historię i tradycję dla obecnych i przyszłych pokoleń uczniów tej szkoły. Zgodnie z rejestrem jesteśmy 181 szkołą w Polsce noszącą imię Henryka Sienkiewicza o czym nas poinformował prowadzący rejestr pan **Zygmunt Cybulski** - kustosz muzeum w Woli Okrzejskiej. Całość imprezy uświetnili artyści z Filharmonii Lubelskiej, na czele z **Markiem Młynarczykiem** - muzykiem pochodzącym z Minkowic, który prowadzi czasem lekcje muzyczne dla naszych uczniów. Muszę jeszcze podkreślić, że uroczystość została zorganizowana przy ogromnym zaangażowaniu nauczycieli, uczniów i rodziców, którzy nie szczędzili swojego czasu, ani pracy. Za to im wszystkim dziękuję.

Anna Ciechan
Dyrektor szkoły w Podzamczu

Dni kultury niebezpiecznej?

Dokończenie ze str. 1

Zwastunem takich oczekiwań była piękna wystawa z Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie oraz wystawa z ambasady Indii w Polsce upamiętniająca złoty jubileusz niepodległości Indii. Problemy zaczęły się w czwartkowe popołudnie, kiedy zaczęły się protesty mieszkańców Świdnika oburzonego faktem wykorzystywania pięknych idei festiwalu do lansowania i propagowania ruchu „Hare Kryszna” (wielki napis na samochodzie - scenie obwieszczał, że trwa Festiwal Hare Kryszna).

Z perspektywy dnia dzisiejszego, nie ulega żadnej wątpliwości, że akcja zawłaszczenia i zdominowania festiwalu przez Hare Kryszna była z góry zaplanowana i trzeba przyznać, realizowana skutecznie. Protesty zaczęły gwałtownie nasilać się od rana w piątek, kiedy to oprócz kilkudziesięciu telefonów, do Urzędu Miasta osobiście przychodzili przeciwnicy „takiego” festiwalu. Stowarzyszenie „Ruchu Obrony Rodziny i Jednostki” w proteście skierowanym do mnie napisało: „pod pretekstem zaprezentowania kultury

indyjskiej propaguje się doktryny sekty Hare Kryszna, która jest bardzo niebezpieczna dla młodzieży i dzieci podanych z racji wieku i niedoświadczenia na działania różnych sekt. Festiwal Kultury Indyjskiej kusi swoją barwnością, odmiennością i nie byłoby w tym nic zdrożnego, gdyby chodziło tylko o zaprezentowanie tej kultury. Protestujemy jednak przeciwko wykorzystaniu festiwalu do werbowania naszych dzieci do ruchu Hare Kryszna”.

Jednocześnie konflikt przeciwników imprezy w tej formie i ich zwolenników zaczął przybierać niepokojące rozmiary (telefoniczne groźby, mobilizowanie różnego rodzaju subkultur młodzieżowych itd.). W obliczu tych zagrożeń i kierując się troską o bezpieczeństwo uczestników festiwalu, po konsultacji z dyrektorem MOK Świdnik, który był organizatorem Dni Kultury Indyjskiej, szukałem rozwiązania kompromisowego. Zgodziłem się na dokończenie piątkowych imprez na placu przed Urzędem Miasta, natomiast imprezy sobotnio-niedzielne (uszczone na punkty jawnie propa-

gujące ruch Hare Kryszna) zaproponowałem przenieść do pomieszczeń kina „Lot”. Taką decyzję nie zadowolili uczestników festiwalu, którzy w sobotę wyjechali ze Świdnika.

Chcę gorąco przeprosić mieszkańców naszego miasta za taki finał festiwalu, na który czekaliśmy wszyscy, chcąc spotkać się z prawdziwą kulturą Indii. Chcę zapewnić, że Świdnik jest otwarty na kulturę różnych narodów i krajów, co nie raz jeszcze potwierdzi. Ale też z drugiej strony, zawsze będę przeciwny nadużywaniu pięknych celów do propagowania i szerzenia ideologii i światopoglądów pod szyldem imprezy innej imprezy. Niezależnie od tego, jakiegokolwiek stowarzyszenia, ruchu czy sekty by dotyczyło. Zwłaszcza za pieniądze podatników.

Jednocześnie przepaszam wszystkich uczestników festiwalu, zarówno tych, którzy od początku wiedzieli w jakiej imprezie biorą udział, jak też tych, którzy do końca wierzyli, że uczestniczą w festiwalu przybliżającym nam Indie.

Burmistrz Miasta Świdnika
Ryszard Sudol

Dokończenie ze str. 1

początkiem ubiegłego roku w działające zupełnie niezależnie i utrzymujące się z reklam oraz dotacji sponsorów. Według usystematyzowanego projektu jesteśmy w tej chwili na czwartym etapie rozwoju. Pierwszym była gazeta przepisywana na maszynie i kopiowana na powielacz, ostatnim ma być ponadlokalne wielokolumnowe pismo i rozwijająca się równole-

głość ekonomiczna i specjaliści od zarządzania. W pobitym polu zostawiliśmy nawet kierownika Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Legnicy.

• Jak długo trwały przygotowania prasowe?

- Pisanie kosztowało nas kilka nieprzespanych nocy i sporo podróży do instytucji, które poprosiliśmy o ekspertyzy. Trafiliśmy między innymi do Polskiego Towarzystwa

„Nasza Gazeta” z nagrodą

głównie z nim pozaprasowa działalność wydawnicza. Evolucja i rozwój „Naszej Gazety” jest zresztą tylko jednym z alternatywnych sposobów realizacji programu, który posłaliśmy na konkurs. Równie dobrze może ona na przykład służyć za podstawę do tworzenia lokalnej stacji radiowej. Tak więc nie musieliśmy przekonywać komisji konkursowej, że nasz projekt da się wprowadzić w życie, bo droga jego powstania wiodła właśnie od praktyki do teorii. Pod tym względem byliśmy jedyni, a prac było około 90.

• Kim byli konkurenci?
- Regulamin konkursu dopuszczał uczestnictwo osób w wieku od 18 do 25 lat. Byli więc studenci i osoby, które dopiero co ukończyły studia, laureaci olimpiad,

Ekonomicznego, na Politechnikę Lubelską i UMCS. Dzięki tej pomocy nasz program uzyskał profesjonalną formę. - Co otrzymaliście w nagrodę za zajęcie III miejsca? - Jeden tysiąc nowych polskich złotych minus podatek i był to chyba najszabszy punkt zawodów. Zwycięzców nagrodzono 2,5 tysiącami złotych.

• Co wobec tego dał Wam udział w konkursie?

- Satisfakcję i sporo kontaktów, które na pewno przydadzą się w przyszłości. Przygotowując program trzeba się było wiele nauczyć, a nauka jest tym, co na obecnym etapie pracy w „Naszej Gazecie” daje nam najcenniejsze. Zresztą sukces programu, to nie tylko sukces pięciu ludzi, którzy go napisali, ale całego zespołu „Naszej Gazety” oraz tych, którzy w ciągu czterech i pół roku różnego rodzaju zmaganiach pozostawali jej przyjacielami i którym chcieliśmy się za to bardzo serdecznie podziękować.

• Jak wyobrażacie sobie najbliższą przyszłość gazety?

- Nie ukrywamy, że w najbliższym czasie chcemy zdyskontować świeży sukces stukając do drzwi sponsorów z dowodem w rękę, że warto w nas inwestować. Planujemy również rozszerzyć krąg naszych współpracowników. Zapraszamy wszystkich chętnych zapewniając, że przynajmniej na początek nie będą im potrzebne jakieś nadzwyczajne umiejętności. My również uczymy się kiedyś wszystkiego od podstaw.

jmr

Radnym Rady Miejskiej, instytucjom i organizacjom społecznym a w szczególności wszystkim mieszkańcom Świdnika, którzy uczestniczyli w zarządzaniu miastem zgłaszając problemy i współdziałając w ich rozwiązaniu składam serdeczne podziękowania za czteroletnią pracę na rzecz naszego miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej
dr inż. Włodzimierz Stańczyk

Komitety Pomocy SOS „Solidarność”, Miejski Ośrodek Kultury, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Urząd Miejski Zapraszają na Festyn Rodzinny

na Placu Konstytucji 3 Maja, w dniu 5.07. 1998r. (niedziela) w godz. 15-21. W programie: Helicopters Brass Orchestra pod kier. Henryka Maruszaka, Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego Szkoły Podstawowej nr 1, zespół Rewelerski, zabawa taneczna. Sponsorem festynu są Browary „Leżajski”. Całkowity dochód z festynu zostanie przeznaczony na organizację wycieczki letniej dzieci.

PODZIĘKOWANIE

DYREKCJI, KIEROWNICTWU DZIAŁU KADR oraz PANU STANISŁAWOWI STODULSKIEMU za udzielenie oraz atrakcyjne opracowanie programu zwiedzania Wydziałów Śmigłowcowych podziękowania składa dyrekcja, wychowawca i uczniowie kl. III a SP nr3.

ULTRA-MED

ul. 3 Maja 1A (Pawilon CENTRUM)

Tel. 468-89-16

Oferujemy:

- ⊕ sprzęt medyczny
- ⊕ zaopatrzenie ortopedyczne i rehabilitacyjne
- ⊕ materiały opatrunkowe i higieniczne
- ⊕ materiały stomatologiczne

Pierwszy sklep medyczny w Świdniku

RATY!

Lakiernia proszkowa

ULRICH - SERWIS

21-040 Świdnik (0-81) 468-83-46
ul. Przemysłowa 2 fax 75-137-33

R-76

„FOTOGRAFIKA”

autoryzowany partner



FUJIFILM
POLSKA

- najwyższa jakość zdjęć
- w pełni kontrolowane procesy obróbki
- usługi w 1 godzinę
- karta stałego klienta klubu Fuji
- zniżki na odbitki i filmy na terenie całego kraju

W losowaniu nagród dla posiadaczy kart stałego klienta

Jednorazowy aparat fotograficzny wygrała p. Anna CABAN. Koszulki firmowe Fuji wylosowali: Sylwia STAWSKA i Nikodem BUCHOWIECKI.

Ponadto polecamy zdjęcia paszportowe, ślubne oraz szeroki wybór artykułów fotograficznych. Zapraszamy.

„FOTOGRAFIKA”

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 468-24-24

pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

R-19

SIDING - sprzedaż, montaż

OKNA - PCV, drewno

BLACHODACHÓWKI

GRZEJNIKI

• PURMO • CONVECTOR

DRZWI POLSKONE

Raty bez zyrantów

Najtaniej w regionie

PPH „ABX”

Jacków 10

21-007 Melgiew

tel./fax 467-06-40

R-34

„AUTOMAG”

Krzysztof Koczkodaj

Al. Lotników Polskich 117

21-040 Świdnik

tel./fax 468-48-48

- pomoc drogowa 24h
- wulkanizacja
- komputerowe wyważanie kół
- serwis opon (osobowe, ciężarowe, rolnicze, przemysłowe)
- sprzedaż felg stalowych i aluminiowych
- sprzedaż, wymiana oleju
- smarowanie samochodów
- sprzedaż, wymiana, naprawa tłumików
- mechanika samochodowa

Raty! (dotyczy opon, tłumików i felg)

R-45

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam tanio 35 m² mozaiki brukowej. Tel. 468-33-64.

D-77

Sprzedam łódkę wiosłową. Tel. 751-37-81, po godz. 21.

B-357

Cheść coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne, prywatne ogłoszenia (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek to wydanie 60 gr. na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 4. Oryginalny kupon możesz złożyć w redakcji, oświadczyć lub przelać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Pani Irenie WIERZCHOŚ
wyraży najgłębszego współczucia
z powodu śmierci
OJCA

składa zespół redakcyjny Głosu Świdnika

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASIŃSKA (korekta), Teresa TATAR (Melgiew) Jacek KOSIERB.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Z redakcyjnej pocztyn


**Klub Inicjatyw Gospodarczych
Panie Przewodniczący, Panie,
Panowie Radni, Wysoka Rado!**

4 lata temu rozpoczęliśmy działalność w nowej Radzie z nadzieją na to, że w instytucji samorządowej dominować będzie idea gospodarności, a nie rozgrywki polityczne.

Niestety zawiadziliśmy się całkowicie - czego najlepszym dowodem jest fakt, że naszych głosów nie słuchano w żadnej z komisji działających przy Radzie Miejskiej.

W istotnych punktach sesji dotyczących rozwoju gospodarczego zwracaliśmy uwagę, żeby nie kierować się interesem partyjnym lub prywatnym a dobrem miasta.

Oto kilka wybranych przykładów, z których wynikiem nie możemy się zgodzić.

1. Brak koncepcji w uporządkowaniu architektonicznym ulic i terenów przyległych w centrum miasta.

2. Nieuregulowane sprawy rozwiązań komunikacyjnych na terenie miasta, w tym sprawy związane z komunikacją pasażerską (przystanki, oznakowanie tras komunikacyjnych, drogowości, drogi w ulicach).

3. Niedociąganie rodzimych podmiotów gospodarczych odprowadzających podatki do Urzędu i Skarbu Państwa a preferowanie firm spoza gminy Świdnik.

4. Arrogancja i niekompetencja władzy miejskiej w rozwiązywaniu problemów miasta i jego mieszkańców co często przejawiało się w wymijających odpowiedziach na interpelacje radnych oraz skargach mieszkańców (sam oświadczenie wystosowałem ok. 100 interpelacji, na które otrzymałem zdawkowe odpowiedzi).

5. Przy uchwalaniu budżetu miasta nie liczone są potrzeby istniejących środowisk społecznych innych niż będących w rządzących układzie koalicyjnym tj. bloku zwanego Świdnickie Forum Prawicy i Świdnicką Inicjatywą Samorządową pochodzącą z Unii Wolności (np. budowa części ulicy Partyzantów, ul. Polnej, dofinansowanie PCK i innych stowarzyszeń działających na terenie miasta).

6. Nieliczenie się z opinią mieszkańców miasta w sprawach podnoszenia opłat za wodę, kanalizację i czynszów, przedstawiając nie do końca dopracowane kalkulacje cenowe.

7. Niedostateczna promocja miasta przez Zarząd może spowodować duże trudności w ustanowieniu powiatu. Pomimo dużych trudności udało się naszemu Klubowi rozstrawić i wypromować miasto poprzez zorganizowanie dwóch festiwali jazzowych o zasięgu ogólnopolskim w roku 1996 i 1997, nad którymi patronat przyjął jeden z najwybitniejszych muzyków jazzowych świata - Elvin Jones.

Pragniemy przypomnieć, że to dzięki naszej inicjatywie przejęcia części budynku "Domu Kultury" z przeznaczeniem na działalność gospodarczą - zrodziła się w Zarządzie Miasta koncepcja zagospodarowania tego budynku, oczywiście w sposób odmienny od naszej propozycji.

Niepokoi nas, że nad służbę miastu i jego mieszkańcom przedkładane były często interesy partyjne. Chęć poszerzenia dla swojego bloku (partii) obszaru władzy i wpływu.

Nie tak być powinno. Gmina to nie miejsce na wyrafowane, by nie powiedzieć bizantyjskie "gry strategiczne".

Co dobre w Warszawie i być może skuteczne - tu jest nietaktem. Tu mieszkają zwykli ludzie. To ich dotyczą wspomniane wcześniej problemy, a naszą rzeczą jest pomóc im je rozwiązać, będąc radnym z ich zaufaniem.

Wprowadzenie polityki do idei demokracji lokalnej - demokracji tej nie służy, a ideę deformuje. Zwłaszcza politykę definiowaną, jako sztuka rządzenia.

Ileż spośród wspomnianych spraw, elementarnych przecież, nie znalazło swego rozwiązania z tej własnej przyczyny. Bo to consensus, bo to wola polityczna.

Jeśli tu, na tym miejscu, to politykę mieć musimy to niechże będzie ona rozumiana według swego pierwotnego znaczenia - jako uładanie.

Cóż więc udało nam się uładzić? Zastanówmy się. Miejsca pracy dla bezrobotnych, to inwestycje, a inwestycje to inwestorzy, a inwestorzy to niskie podatki lokalne i rzetelna promocja miasta. Dalej. Bezpieczeństwo to wspomaganie policji przez straż miejską, chociażby w pilnowaniu bezmyślnie dewastowanych terenów wokół budynków mieszkalnych. Wszak dobry gospodarz, czy sprzedawca tylko rynek? Ileż ważkich problemów odłożono ad "calendas graecas", bez uładania, np. sport czy kulturę i ich dostępność dla dzieci i młodzieży.

Wiele z tych spraw, jeśli spojrzymy z perspektywy kilku lat, załatwilibyśmy, sądząc skutecznie, gdyby naszej dobrej woli i determinacji nie przeszkadzała "sztuka rządzenia, ta swoista ars amandi" jednostki sukcesu - sukcesu indywidualnego - ale czy również miasta? ...

Myszę, że wielu z nas odczuwa dyskomfort, widząc rozgrzebane śmietniki, dziurawe jezdnie, zniszczoną zielenie, nierozwiązane sprawy budownictwa socjalnego, niezalane problemy wspólnoty mieszkańców naszego miasta. Są to obrazy i spostrzeżenia realne, warte skonfrontowania z hollywoodzką realnością hasel wyborczych.

Na pierwszych sesjach występowałem z apelem o integrację nas wszystkich i wspólnej pracy dla miasta.

Niestety skutek był inny. Kończąc pragnę podziękować wszystkim radnym, członkom Zarządu, kierownikowi i pracownikom Urzędu Miejskiego za 4 letnią działalność oraz życzyć Państwu i sobie, aby wykazywane powyżej niedociągnięcia zostały usunięte w przyszłej kadencji Rady i żeby wszystkim przyszłyca słowa naszego papieża Jana Pawła II - "Bądźmy z sobą a nie przeciwko sobie".

Radny II kadencji
przez Klubu Inicjatyw Gospodarczych
Wiesław Jaworski

Wnioski:
1. Radca prawny powinien być zatrudniony przy Radzie Miejskiej i być niezależny od Zarządu Miasta.

Zegnaj Johnny!

Po czterech latach zakończył pracę w I Liceum Ogólnokształcącym im. Wł. Bronińskiego John Joe Callaghan - Irlandczyk, nauczyciel języka angielskiego.

John trafił do Polski poprzez Fundację „ASPO” w Dublinie, jako jeden z 30 Irlandczyków przybyłych do województwa lubelskiego. Dublin zorganizował te akcje, aby pomóc Polakom w doskonałym angielskim.

Czy udało się to młodym Irlandczykom? Na przykładzie J.J. Callaghana można śmiało powiedzieć, że tak!

Dowodem na to było pozagalne spotkanie, które John urządził na tarasie kawiarni „Szeroka 28” w Lublinie. Do tego uroczego zakładu Starego Miasta przybyło ok. 150 osób, w tym większość pedagogów i LO, pozostali Irlandczycy i masa świdnickiej młodzieży, w większości tegorocznych i wcześniejszych absolwentów szkoły. Pojawili się też grupka pracowników KUL-u i polscy przyjaciele Johna. Przy grillu, kawiarnianych specjalnościach i - co w przypadku Irlandczyków konieczne - piwie, rozmawiano, wspomniano do późnej nocy...

Zegnaj Johnny! Zyliliśmy się z Tobą przez te cztery lata. Pozostaniesz w naszych sercach na zawsze. Wierzymy, że i Ty o nas nie zapomnisz.

Slawek Myk

Po raz pierwszy w historii

Jasnogórska pielgrzymka krwiodawców

23 maja na Jasną Górę zjechali honorowi krwiodawcy z całego kraju. Różniły ich wykonywane zawody, natomiast łączyło ich honorowe oddawanie krwi, humanitaryzm, bezinteresowność oraz ratunek i pomoc innym, darowanie części swego życia drugiemu. Na Jasną Górę zjechało ponad 150 autobusów, które przywoziły ponad 8 tys. krwiodawców.

Hasłem pielgrzymki było: "DAR KRWI - DAREM ŻYCIE W IMIĘ BOŻE". Głównym organizatorem pielgrzymki był Krajowy Duszpasterz Honorowych Dawców Krwi PCK przy ordynariacie połowym Wojska Polskiego. Natomiast głównymi akcentami pielgrzymki były: uroczysta Msza święta koncelebrowana, której przewodniczył biskup połowy Wojska Polskiego gen. dyw. ks. Sławoj Leszek Głódź oraz Droga Krzyżowa

co Wrocławia perłowy różaniec, który otrzymali w darze od Ojca Świętego podczas ostatniej pielgrzymki, górnicy podarowali bryłę węgla i rzeźbę Matki Boskiej węgla. Krwiodawcy z zakładów "CE-RAD" - Warszawa, z którymi nasz klub ściśle współpracuje, podarowali medalion ks. Jerzego Popiełuszki, który otrzymali od krwiodawców sycylijskich. Wspomnę tylko, iż oba kluby tj. warszawski i nasz przeby-



na Walach Jasnogórskich. Podczas mszy składano darzy ołtarza. Nasi krwiodawcy, których na Jasną Górę przyjechało 50 złożyli dar w postaci modelu szybowca PW-5 oraz plakietę śmigłowca "HUZAR". Dary składano na ręce biskupa połowego. Nasza delegacja złożyła dary ze słowami: "MY KRWIODAWCY ORAZ ZAŁOGA "PZL - ŚWIDNIK" - SA WRAZ Z RODZINAMI, MATCE BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI, ODDAJEMY SIĘ POD TWOJĄ OPIEKĘ, MODLĄC SIĘ O WDRÓŻENIE PROGRAMU "HUZAR" ORAZ UTRZYMANIE NASZYCH MIEJSC PRACY".

Po tych słowach biskup Leszek Głódź wspominał, że zna sprawę naszego "HUZARA", że przebywał w Świdniku i że jest zaniepokojony sytuacją naszego zakładu. Wśród innych darów były m.in. od krwiodaw-

wali na Sycylii w ubiegłym roku. Były również drewniane krzyże wykonane przez jednego z warszawskich krwiodawców oraz wiele innych cennych dla krwiodawców darów. Ostatnim akcentem mszy był Akt Zawierzenia "Honorowych Krwiodawców Matce Bożej Królowej Polski przez biskupa Sławoja Leszka Głóźdza.

Zarząd klubu HDK "PZL-Świdnik" serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom pierwszej pielgrzymki z nadzieją, iż następna będzie liczniejsza. Dziękujemy również przewodnikowi p. Gmurowi za bezpieczeństwo i niedrogi przewóz. Krwiodawcy wiedzą, że kropla krwi to życie ludzkie, dlatego mottem naszym i naszej pielgrzymki było hasło: "ODDAJĄC KREW - RATUJESZ ŻYCIE".

Andrzej Słowiński

R E K L A M A

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Plus
GSM

TKS
Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM
Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o.
Centrum Informacyjno-Handlowe TKS
ul. Wyszyńskiego 6, tel. 751-74-00

Dla ucha plus dla oka

Uwaga, po raz pierwszy w Polsce karta aktywacyjna sieci Plus GSM z najnowszym, kolorowym telefonem Nokia 5110 oraz zestawem słuchawkowym. Wszystku za jedyne 449 zł netto.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

449,-
BEZ VAT



Do każdego telefonu prezent o wartości 100 zł.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
pegiemek Tel.: 751-20-44
SPÓŁKA Z O.O. fax: 751-28-37
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

Ze składu przy ulicy Targowej 19 prowadzić sprzedaż cementu: wapna, piasku, styropianu, stali i innych materiałów budowlanych oraz armatury.

R-78

Codziennie na Mount Everest

Dokończenie ze str. 1

Budynek, z którego obecnie korzystamy jest naszą piątą siedzibą. Zaczynaliśmy od baraku Poradni Wychowawczo-Zawodowej przy ul. Kolejowej. Później korzystaliśmy ze świetlicy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, mieszkania udostępnionego przez Spółdzielnię Mieszkaniową i pomieszczeń przydzielonych po zlikwidowanym złobku. Obejmujemy opieką 85 osób, od pierwszego do trzydziestego ósmego roku życia. Są to ludzie o różnym stopniu upośledzenia umysłowego i fizycznego. Nad ich usprawnianiem czuwa 17 specjalistów prowadzących rehabilitację, hydroterapię, zajęcia pedagogiczne, psychologiczne, logopedyczne oraz plastyczne, krawieckie i rytmiczne.

Ponieważ podopiecznych przybywa - w ciągu roku urodziło się w naszym mieście 14 dzieci upośledzonych - świdnickie koło musi myśleć o powiększeniu pomieszczeń. Szczególnie dotyczy to sali gimnastycznej, z której korzysta około 60 osób. Bardzo potrzebne jest także utworzenie ośrodka wczesnej interwencji, gdzie znalazłby pomoc właśnie najmłodszy mieszkańcy Świdnika. Przyszłość to również stworzenie warunków do dłuższego pobytu w ośrodku dzieci głęboko upośledzonych. Ich rodzice w tym czasie mogliby pracować zawodowo. Marzeniem rodziców jest powstanie hostelu, w którym ich upośledzone dzieci znajdą mieszkanie i opiekę po śmierci najbliższej rodziny.

Poniedziałkową uroczystość uświetniło wielu gości, przyjaciół i sympatyków świdnickiego koła. Przecięcia wstęgi Warszawa-



tów Terapii Zajęciowej dokonała Krystyna Mrugała, prezes zarządu głównego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Pracownicy poświęcili ks. proboszcz Andrzej Kniat. Nie zabrakło również części artystycznej, podczas której goście i publiczność gromadząca się wzdłuż ogrodzenia ośrodka, gorąco oklaskiwała wykonane przez dzieci piosenki i wiersze. Największą brawą otrzymał Łukasz Lisek za bravurowo zaśpiewane „Takie tango” Budki Suflera. Ponieważ dopisała pogoda dzieci i dorośli doskonale bawili się na świeżym po-

wietrzu, przy dźwiękach muzyki, wśród kolorowych parasoli i baloników. Podczas uroczystości padło wiele podziękowań pod adresem Zarządu Miasta i władz Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Patrząc jednak z perspektywy jedenasto lat działania świdnickiego koła najwięcej słów uznania skierować należy do rodziców, którzy codziennie walczą o godne życie dla upośledzonych dzieci, bo jak to określiła jedna z matek: każdego dnia zdobywamy Mount Everest.

dan, fot. K. Majkowska

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Niedrogo kupię lub wypożyczę na lipiec przyczepę o wym. 120x160 cm lub 120x180 cm. Tel. 751-37-56 po godz. 19.00.

Sprzedam betoniarke 250l i krajeż metalową. Tel. 468-84-88 wieczorem.

Wynajmę garaż murowany i mieszkanie M-4. Tel. 468-24-91 po 20.00.

Sprzedam rolki 2 pary + ochraniacze, cena 120 zł. Tel. 468-23-81.

Okazja! Sprzedam tanio mieszkanie 49 mkw. Tel. 468-47-61.

Tanio wynajmę 2 kawalerki w bloku. Tel. 468-47-61.

Przyjmę do pracy dwie młode dziewczyny, sklep spożywczy. Tel. 468-47-61.

Sprzedam działkę budowlaną 13 a z domem i budynkiem gospodarczym w Świdniku. Tel. 502-08-72.

Sprzedam motocykl WSK o poj. 175 w dobrym stanie. Tel. 468-61-33 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² przy ul. Gospodarczej. Tel. 468-05-80.

Filmowanie. Tel. 0 601 352-405.

USŁUGI ASENIZACYJNE - wywóz nieczystości płynnych. Tel. 468-32-00 w godz. 9.00 - 17.00 lub 0 601 348-338.

OKULARY W HALI TARGOWEJ
Od 06.05.98.
Zakład Optyczny
OCZKO
przeniesiony do Hali Targowej
czynny 9-14; 15-17,
w czasie wakacji w soboty nieczynny

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

Informuje, że prowadzi nabór chętnych wśród członków, kandydatów oraz osób nie związanych ze Spółdzielnią na mieszkania typu lokatorskiego, które oddane zostaną do zasiedlenia w 1999 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni, ul. Armii Krajowej 1 (pok. nr 11), tel. 751-67-71.



PIĄTEK 3.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - DZIAŁKOWIEC - magazyn poradniczy - odc. 1
16.20 - ZAKŁĘTY DWÓR - serial prod. polskiej - odc. 1
17.30 - MIŚ USZATEK - bajka dla dzieci - cz. 7
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 5
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - STOLICE I METROPOLIE ŚWIATA - NEW DELHI - serial krajoznawczy - cz. 1
20.00 - CZTERDZIESTOLATEK - serial komediowy prod. polskiej - odc. 2
21.03 - ŻYCIOWE DYLEMATY - serial obyczajowy - odc. 10
22.00 - SERWIS INFORMACYJNY
22.15 - POZDROWIENIA Z PEKINU - film sensacyjny prod. USA
23.35 - Program na sobotę

SOBOTA 4.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - Popołudnie dla dzieci: - KSIĘGA DŻUNGLI - film przygodowy
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 6
18.30 - NIE SAMYM CHŁEBEM - program społeczno-katolicki
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.00 - PUNKT ZACZEPNIENIA (z archiwum TKS)
19.20 - DOM - serial prod. polskiej - odc. 1
21.03 - AMERYKANSKY GLADIATORZY - gra telewizyjna - odc. 32
22.00 - NIE SAMYM CHŁEBEM - program społeczno-katolicki (powt.)
22.15 - DZIKIE MANEWRY - komedia prod. USA - cz. 1
23.45 - DOKĄD ZAWIEDZIE NAS DZIEŃ - dramat prod. USA
01.20 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 5.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - Popołudnie dla dzieci: ALICJA W KRAJNIE CZARÓW - film przygodowy

18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 7
18.30 - 5 PYTAŃ DO... (z archiwum TKS)
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.00 - OPERACJA "PUSTYNNY BURZA" - film dokumentalny - cz. 5
19.30 - Premiera w TKS: POLSKIE DROGI - dramat wojenny prod. polskiej - odc. 8
21.03 - NIEWINNI - dramat prod. angielskiej
23.00 - CZERWONA STREFA - film sensacyjny prod. USA
00.40 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 6.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - RUCH TO ZDROWIE - magazyn rekreacyjny - odc. 3
16.20 - DOM I OGROD - magazyn poradniczy - odc. 2
17.30 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY - bajka dla dzieci - cz. 16
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 8
18.30 - MAGAZYN SPORTOWY
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - TAJEMNICE NATURY - film popularnonaukowy - cz. 4
19.05 - PORT LOTNICZY - serial sensacyjny - odc. 2
20.00 - KRÓLOWA BONA - serial historyczny prod. polskiej - odc. 3
21.03 - NOWA FAŁA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 69
22.00 - MAGAZYN SPORTOWY
22.15 - MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W PLYWANIU
23.15 - Powtórka dla roztargnionych: POLSKIE DROGI - dramat wojenny prod. polskiej - odc. 8
00.35 - Program na wtorek

WTOREK 7.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - NA FALI - magazyn żeglarski - odc. 3
16.20 - POZNAJEMY FRANCJĘ - ALZACJA - film krajoznawczy - cz. 2
17.30 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY - bajka dla dzieci - cz. 17
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 9
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.40 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.50 - TAJEMNICE NATURY - film popularnonaukowy - cz. 5
19.00 - PODWODNY ŚWIAT - serial przyrodniczy - cz. 1
20.00 - CZTERDZIESTOLATEK - serial komediowy prod. polskiej - odc. 3
21.03 - RING Z... - program publicystyczny - cz. 18
22.00 - SERWIS INFORMACYJNY (powt.)

22.10 - NOCNY ŚWIADEK - film sensacyjny prod. USA
23.40 - Program na środę

ŚRODA 8.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - RUCH TO ZDROWIE - magazyn rekreacyjny - odc. 4
16.20 - KARIERA NIKODEMA DYZMY - serial prod. polskiej - odc. 1
17.30 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY - bajka dla dzieci - cz. 18
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 10
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - TAJEMNICE NATURY - film popularnonaukowy - cz. 6
19.05 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - serial popularnonaukowy - cz. 3
19.40 - RODZINA POLANIECKICH - serial prod. polskiej - odc. 2
21.03 - SĄD KRYMINALNY - serial sensacyjny - odc. 4
22.00 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny (powt.)
22.15 - ALABAMA - film obyczajowy prod. polskiej
23.45 - Program na czwartek

CZWARTEK 9.07.98

16.00 - Program dnia
16.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
16.15 - NA FALI - magazyn żeglarski - odc. 4
16.20 - JAPONIA - KRAJ WSCHODZĄCEGO SŁONCA - film krajoznawczy - cz. 2
17.30 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY - bajka dla dzieci - cz. 19
18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - cz. 11
18.30 - W HARMONII Z PRZYRODĄ - magazyn ekologiczny - cz. 1
18.40 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.50 - TAJEMNICE NATURY - film popularnonaukowy - cz. 7
19.00 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - serial popularnonaukowy - cz. 4
19.35 - UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE W POLSCE - film dokumentalny - cz. 3
20.00 - KRÓLOWA BONA - serial historyczny prod. polskiej - odc. 4
21.03 - NOWA FAŁA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 70
22.00 - W HARMONII Z PRZYRODĄ - magazyn ekologiczny - cz. 1 (powt.)
22.10 - WYSTAWIENI JAK KACZKI - komedia prod. USA
23.40 - Program na piątek

NIE DAJ SIĘ OKRAŚĆ !



BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY S.A.
Grupa PEKAO S.A.
ODDZIAŁ W ŚWIDNIKU

BEZPIECZNIE PRZECHOWA W SKRYTKACH SEJFOWYCH:

- ✓ biżuterię i precjoza
- ✓ papiery wartościowe
- ✓ zbiory numizmatyczne
- ✓ zbiory filatelistyczne
- ✓ inne cenne przedmioty

Informacje: BDK O/Świdnik
ul. Wyszyńskiego 15
tel. 468 49 50 w. 25

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

KLUB REKREACYJNY

Dla Pań

• sala do ćwiczeń ze specjalistycznym sprzętem

• sauna

• solarium
Świdnik, ul. Wojska Polskiego 52

Tel. 751-27-84

WESŁA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
w Szkole Podstawowej nr 3 i Szkole Podstawowej nr 7
Informacja: tel. 468-05-72 po 15.00
tel. kom. 602 18-15-20.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik S.A.

Aleja Lotników Polskich 1 21-045 Świdnik

Oferuje do wynajęcia po atrakcyjnych cenach w terenie strzeżonym niżej wymienione powierzchnie:

pow. produkcyjna ok. 850m², wys. 6m

pow. produkcyjna ok. 2800 m², wys. 6m

pow. prod. biurowa ok. 850m², (3 kondygn.)

pow. magazynowa ok. 210m²

Powierzchnie produkcyjne posiadają dostęp do czynników energetycznych (energia elektryczna, ogrzewanie, woda, sprężone powietrze).
Bliższych informacji udziela Zakład Utrzymania Ruchu PZL-Świdnik S.A.

Tel. 468-09-01 wew. 62-16
Fax. 468-09-22

PRZETARG • PRZETARG • PRZETARG • PRZETARG • PRZETARG

Zarząd Miasta Świdnika ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15, 21-040 Świdnik

Zaprasza do składania ofert w przetargach nieograniczonych o poniższym zakresie:

1. Montaż i remont ławek parkowych - 30 szt. nowych ławek oraz uzupełnienie 553,1 m.b. szczeblin ławek.

Termin wykonania zamówienia 31.08.98 r.
Wadium 300 zł.

2. Remont szaletu miejskiego przy ul. Okulickiego w Świdniku (wszystkie branże) pow. użytkowa 34,26 mkw.

Termin wykonania zamówienia 30.11.98 r.
Wadium 2.000 zł.

3. Remont w.c. w budynku ul. Norwida 2 (wymiana stolarki drzwiowej szt. 2, przełożenie podłączenia wod-kan do umywalki i miski ustępowej).

Materiały do przetargu w cenie po 20 zł za każdy przetarg i szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdniku, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15, pok. 207 i 210, tel. 468-66-72, 468-66-17.

Oferty należy składać w pok. 207 UM w Świdniku do dnia 13.07.98 r. do godz. 17.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.07.98 r. o godz. 10.00.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

IV Kongres OPZZ

IV Kongres OPZZ obradował w Warszawie w dniach 29-31 maja. Uczestniczyło w nim ponad 300 delegatów, reprezentujących 3 mln członków, ponad 100 związkowych organizacji ogólnokrajowych, organizacje terytorialne i 14,5 tys. organizacji zakładowych.

Oprócz delegatów w Kongresie wzięli udział zaproszeni goście z kraju i z zagranicy. Wśród krajowych gości obradom najwyższego związkowego forum przyśliszali się m.in.: Prezydent RP – Aleksander Kwaśniewski, przewodniczący SdRP i szef Klubu Parlamentarnego SLD – Leszek Miller, minister pracy i polityki społecznej – Longin Komolowski, ambasador przedstawicielstwa Komisji Wspólnoty Europejskiej – Rolf Timan, przewodniczący Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej – Piotr Ikonowicz, przewodniczący Unii Pracy – Marek Pol, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego – Jarosław Kalinowski, przewodnicząca demokratycznej Unii Kobiet – Danuta Waniek.

Wyrazem zainteresowania OPZZ nawiązaniem kontaktów i współpracy ze związkami zawodowymi Europy było zaproszenie na Kongres wielu przedstawicieli europejskich organizacji pracowniczych m.in. z Austrii, Belgii, Białorusi, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Niemiec, Norwegii, Rosji, Szwecji, Węgier. Międzynarodowa Organizacja Pracy reprezentowała Dymitrya Dymitrowa.

29 maja

Kilka minut po godzinie 15 delegaci przywitali oklaskami wchodzących na salę obrad prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i przewodniczącego OPZZ Józefa Wiadernego. Poczet szlachecki wprowadził na salę standard OPZZ. Delegaci wysłuchali hymnu narodowego. Józef Wiaderny otworzył obrady i powitał delegatów i gości.

Po wyborze Prezydium Kongresu przyjęto harmonogram obrad, ich regulamin oraz skład komisji kongresowych. Następnie przewodniczący wygłosił kolega Wiaderny. Delegaci przyjęli to wystąpienie burzliwymi oklaskami. Z ciepłym przyjęciem zebranych spotkało się też wystąpienie prezydenta Kwaśniewskiego.

Sprawozdanie z działalności OPZZ przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Anna Ligienza. Za wnioskiem o udzielenie absolutorium organom statutowym OPZZ głosowała zdecydowana większość delegatów (1 głos przeciw, 11 wstrzymujących się).

Pozostała część obrad pierwszego dnia Kongresu poświęcono dyskusji nad statutem OPZZ oraz wyborom przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Porozumienia.

Niekwestionowanym i jedynym kandydatem na funkcję przewodniczącego OPZZ był Józef Wiaderny. Przeszedł „w cuglach”. Głosowało na niego 259 spośród 307 delegatów. W pierwszej turze na wiceprzewodniczącego OPZZ wybrano trzy osoby: Wojciecha Kaczmarka, Ryszarda Lepkę i Macieja Manickiego. Wyłonienie czwartego wiceprzewodniczącego oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej postanowiono przełożyć na następny dzień.

W dyskusji nad statutem wiele emocji sprawił zwłaszcza artykuł 8 „związkowej konstytucji”. Odżyły stare animozje branżowo-terytorialne. Przedstawiciele niektórych silnych branż sugerowali, by pozbawić prawa należenia do struktur terytorialnych zakładowe organizacje związkowe nie zrzeszone w ogólnokrajowych organizacjach członkowskich. Próbowano także reformować zmianę dotychczasowych organów OPZZ. Pojawiała się również koncepcja rozszerzenia w artykule 23 zakresu pełnienia kierowniczych funkcji w administracji państwowej i samorządowej na wszystkich członków organów statutowych Porozumienia.

Przewodniczący Komisji Statutowej, Maciej Manicki z dużym zaangażowaniem walczył o utrzymanie zapisów statutu w wersji wypracowanej przez komisję. Widąc jego zaangażowanie i argumenty merytoryczne trafiły do przekonania delegatów, bo ostatecznie Kongres przytłaczającą większością głosów przyjął tę wersję statutu. Wprowadzono jedynie poprawkę w art. 15 pkt 18 znoszącą wyłączenia z kompetencji Komisji Rewizyjnej OPZZ. Oznacza to, że od IV Kongresu osoba wybrana na tę funkcję będzie pełniła ją społecznie.

Pierwszego dnia Kongresu odbyły się też konferencje prasowe Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Elektromaszynowego,

go, Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz Związku Zawodowego Pracowników Złapacza Technicznego Kolei. Przewodniczący tych organizacji: Stanisław Janas, Jan Kisielniński oraz Mirosław Dereziński zapoznali dziennikarzy z tragiczną sytuacją w swoich branżach. Jest ona spowodowana przede wszystkim polityką władz, a właściwie brakiem takiej polityki wobec przemysłu zbrojeniowego, górnictwa i złapacza kolei, chyba że dążenia do likwidacji tych branż, co jest równoznaczne z utratą setek tysięcy miejsc pracy, uznać za działanie przemysłowe.

30 maja

Projekt programu Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych na najbliższe 4 lata przedstawił delegatowi wiceprzewodniczącemu Ryszard Lepkę. Dokument ten był przygotowywany przez kilka miesięcy przez Komisję Programową w oparciu o dyskusje prowadzone w branżach, strukturach terytorialnych, organizacjach zakładowych. Teraz przypominać tylko, że odnosi się on do wszystkich dziedzin życia społecznego, gospodarczego i politycznego w naszym kraju oraz zawiera propozycje stworzenia Paktu dla Polskiej Rodziny.

30 maja dokonano też wyboru władz OPZZ. Kongres funkcję kolejnego wiceprzewodniczącego powierzył Janowi Guzowi, a przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Stanisławowi Wiśniewskiemu.

W przedpołudniowych debatach najwięcej było wystąpień poświęconych ogólnokrajowemu sporowi OPZZ z rządem oraz sytuacji w poszczególnych branżach. Mówiono również o dramatycznych problemach najbliższych grup społecznych – niepełnosprawnych i emerytów.

Głos zabierali także goście Kongresu m.in. Dymitry Dymitrow, reprezentujący MOP, Piotr Ikonowicz, lider PPS oraz przedstawiciel Konfederacji Pracodawców Polskich, Wojciech Komowski. Wystąpienie Wojciecha Komowskiego było o tyle zaskakujące, że przedstawiciel pracodawców wygłosił nie mniej silny krytyki pod adresem rządu niż związkowcy-pracownicy. Mówiąc o potrzebie dialogu społecznego, stwierdził np. iż Komisja Trójstronna z winy rządu może wkrótce przekształcić się w maszynkę do głosowania, a przecież nie chodzi o to, by rząd rozmawiał sam ze sobą.

Wystąpienie ministra pracy i polityki społecznej, Longina Komolowskiego potwierdziło zarzuty pod adresem rządu zgłaszane przez pracodawców i pracodawców. „Nie przywróćcie nie specjalnego” – powiedział delegat na Kongres największej w Polsce organizacji związkowej reprezentant rządu, sam do niedawna będący związkowcem.

31 maja

Ostatniego dnia IV Kongresu OPZZ kontynuowano debatę programową, a następnie dyskusję nad uchwałami Kongresu. Burzliwość tej dyskusji świadczyła o tym, jak wielką wagę delegaci przywiązują do dokumentów kongresowych, wytyczających kierunek działań Porozumienia. Komisja Uchwał i Wniośków przygotowała prawie 30 projektów uchwał, a z sal zgłoszono kolejne.

„Przerzyliśmy” w pracy nad dokumentami Kongresu było wystąpienie Leszka Millera, przewodniczącego SdRP oraz szefa Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Delegaci z satysfakcją słuchali słów, iż OPZZ jest jedynym związkiem zawodowym zdolnym do obrony interesów ludzi pracy. Z zadowoleniem przyjęli również deklarację Leszka Millera, że klub SLD będzie wspierał inicjatywę Porozumienia na forum parlamentu.

Po przyjęciu ostatnich uchwał delegatowi do zrealizowania pozostał już tylko ostatni punkt obrad – zamknięcie IV Kongresu OPZZ. W krótkim wystąpieniu przewodniczący Józef Wiaderny powiedział m.in.: „Wybraliśmy nową władzę, przysięgliśmy program i uchwały. Nie będzie to łatwe. Jestem przekonany, że osiągniemy nasz cel”.

MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA PRACY
(Międzynarodowe Biuro Pracy) GENEWA

SKARGA

Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych
na Rząd Rzeczypospolitej Polskiej

Powołując się na normy i procedury kontrolne wynikające z zasad zawartych w ratyfikowanych przez Polskę konwencjach MOP oraz w polskich ustawach związkowych, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych oskarża Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, o to że w okresie od listopada 1997 r. i nadal permanentnie narusza wolność i prawa związkowe, a w szczególności:

1. Nie konsultuje z OPZZ projektów aktów prawnych (art. 19 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, Dz. U. Nr 55 poz. 234 ze zm. w kontekście art. 3 ust. 2 Konwencji Nr 87), oraz

2. Niejednako traktuje wszystkie związki zawodowe (art. 1 ust. 3 cyt. ustawy związkowej w kontekście art. 1 ust. 1 Konwencji Nr 98). W związku z tym OPZZ wnosi o spowodowanie, aby Rząd RP zaprzestął tego rodzaju poczyną i traktował OPZZ jako godnego partnera społecznego.

UZASADNIENIE

I. Za wniesieniem przedmiotowej skargi przemawia następująca argumentacja:

Przed wszystkim należy zaakceptować, że do podstaw prawnych działalności związkowej w demokratycznym państwie prawnym, (jakim niewątpliwie, w myśl art. 2 nowej Konstytucji RP jest Polska), należą, obok ustawodawstwa krajowego, także ratyfikowane przez Polskę Konwencje, Nr 87 dotycząca wolności i ochrony praw związkowych oraz Nr 98 – dotycząca stosowania zasad prawa organizowania się i zachowań zbiorowych. Bezspornym przy tym jest, że OPZZ, jako największa w Polsce Konfederacja, zrzeszająca kilka milionów członków, jest nie tylko uprawniona, ale także zobowiązana do obrony praw i interesów milionów ludzi pracy. Działalność związkowa w tym zakresie wymaga stałego dialogu społecznego z Rządem RP, zwłaszcza na płaszczyźnie przeprowadzanych reform społeczno-gospodarczych, związanych z transformacją ustrojową, ukierunkowaną na społeczną gospodarkę rynkową (por. art. 20 Konstytucji RP). Na strazy tego dialogu stoją m.in. takie zasady wolności związkowej jak:

a) zasada samodzielności związkowej,
b) zasada niezależności związkowej od administracji państwowej,
c) zasada równości związków zawodowych.

Rząd RP (znając niewątpliwie te zasady) nie liczy się jednak z tymi postanowieniami i od swojego powstania (po wrześniu 1997 r. wyborach parlamentarnych) utrudnia permanentnie działalność OPZZ, o czym świadczą następujące fakty:

1. Wbrew przepisowi z art. 19 ust. 2 cyt. ustawy związkowej z dnia 23 maja 1991 r., Rząd RP nie skierował do OPZZ projektu rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie ustalania taryf dla ciepła i bez obligatoryjnej konsultacji z OPZZ, rozporządzenie to, (podpisane przez wymienionego Ministra w dniu 21 listopada 1997 r.) weszło w życie z dniem 5 grudnia 1997 r. (Dz. U. Nr 143 poz. 959), powodując radykalny wzrost cen ciepła, (co oczywiście spotkało się z niezadowolonymi i protestami milionów polskich rodzin).

2. Powyższe rozporządzenie zostało następnie znieważone w dniu 30 grudnia 1997 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1121) również bez obligatoryjnej konsultacji z OPZZ.

3. Rząd naruszył także rażąco powyższy przepis z art. 19 cyt. ustawy związkowej, przewidujący minimalny termin 3-miesięczny dla tego rodzaju konsultacji aktów prawnych, gdyż przekazując do OPZZ wybrane projekty aktów prawnych zażądał bezprawnie odpowiedzi w terminie dwudniowym. Dotyczyło to w szczególności:

a) projektu rozporządzenia Ministra Finansów zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad i trybu udzielania kredytów ze środków KFM oraz niektórych wymagań dotyczących projektowania mieszkań finansowanych przy udziale środków, który to projekt wpłynął do OPZZ faksem w dniu 20 grudnia 1997 r., z określeniem terminu odpowiedzi do dnia 22 grudnia 1997 r.;

b) projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie szczegółowego zakresu i form audytu energetycznego, który to projekt wpłynął do OPZZ także w dniu 16 lutego 1998 r. z żądaniem uwag w terminie dwu dni.

II. Przykłady łamania bezwzględnego przepisu z art. 19 cyt. ustawy związkowej można by mnożyć. Rzecz jednak w tym, że nie chodzi o przestrzeganie określonej procedury i terminów na linii Rząd RP i OPZZ, ale przede wszystkim na wydawanie nieprzemyślnych i nie poprzedzonych analizą ekonomiczną aktów prawnych, powodujących m.in. zagrożenia ekonomiczno-społeczne w postaci np. załamania produkcyjnych, rosnących bezrobocia i upadku małych i średnich firm itp. Na te właśnie problemy zwracała systematycznie uwagę Rządowi RP nasza Konfederacja w licznych pismach, wystąpieniach i spotkaniach z jego przedstawicielami (przyjmowanymi zresztą niechętnie ze strony Prezesa Rady Ministrów). Zdaniem OPZZ, permanentne łamanie przez członków Rządu RP zasady konsultacji aktów prawnych, przewidzianej w art. 19 cyt. ustawy związkowej wyczerpuje w pełni znamiona przestępstwa z art. 35 tej ustawy, gdyż w istocie Rząd uniemożliwia naszemu związkowi prowadzenie działalności związkowej zgodnie z prawem. Wymuszenie poprawnego postępowania Rządu RP na dro-

dze prawno - karnej jest jednak w praktyce iluzoryczne. Członkowie Rady Ministrów korzystają bowiem z reguły z immunitetu poselskiego, a ponadto w myśl art. 156 Konstytucji RP w zasadzie odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. Taki zresztą pogląd zaprezentowała Prokuratura Rejonowa w Warszawie w sprawie 3 Ds. 299/97, odmawiając w dniu 16 marca br. wszczęcia postępowania karnego przeciwko Ministrowi Finansów, który z reguły nie konsultował z OPZZ projektów aktów wykonawczych. Jak uczy jednak dotychczasowa praktyka – uruchomienie procedur związanych z odpowiedzialnością konstytucyjną ministrów przed Trybunałem Stanu wymaga co najmniej kilku lat. Stąd też OPZZ zaproponował Rządowi RP długofalowy program dialogu społecznego obejmujący nie tylko kwestie konsultacyjne rządowych aktów prawnych, ale także pakiet związkowych propozycji, dotyczących pilnych reform społecznych związanych zwłaszcza z sytuacją faktyczną - prawną pracowników sfery budżetowej oraz pracowników zatrudnionych w gałęziach gospodarczych, podlegających restrukturyzacji (chodzi głównie o zmniejszenie konfliktów na linii Rząd RP – lekarze, nauczyciele, górnicy itp.).

Nie widząc odzewu ze strony Rządu RP na rozliczne, konstruktywne postulaty i wnioski związkowe, które nie mogą być rozpoznane właściwie na forum Komisji Trójstronnej (nadadł z przyczyn leżących po stronie rządowej nie zakonstytuowanej w ustawie), Prezydium OPZZ postanowiło wszcząć z dniem 11 marca 1998 r. ogólnokrajowy spór z Radą Ministrów RP (zaakceptowany wzajemnie pokojową, legalną demonstracją w stolicy w dniu 3 kwietnia br.). Niestety Rząd RP nadal z arogancją odniósł się do tych poczyną OPZZ, odpowiadając w swej obszernej informacji z dnia 27 kwietnia br., że rzekomo wszystkie inicjatywy związkowe są: czy to już realizowane, czy też bezprzedmiotowe, albo nieaktualne. Natomiast co do wszczęcia sporu zbiorowego to uznał go za niemożliwy w świetle ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. Nr 55 poz. 236). OPZZ oczywiście nie neguje strony formalnej cyt. ustawy, ale wyraża pogląd, iż nie stoi na przeszkodzie aby właśnie w sprawach praw i wolności związkowych Rząd RP poddał się dobrowolnie procedurom zawartym w tej ustawie, a w tym zwłaszcza związanym z rokowaniami, z mediacją i z arbitrażem społecznym. Rząd RP jest największym i faktycznym pracodawcą w Polsce, jeśli się weźmie pod uwagę miliony pracowników zatrudnionych w tzw. Sferze budżetowej (oświata, służba zdrowia, urzędy itp.) oraz w państwowych zakładach pracy, takich jak nadal liczne przedsiębiorstwa państwowe i jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Rzecz przy tym charakterystyczna, iż Rząd RP chętnie poddaje się procedurom przewidzianym w powołanej ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, ale tylko w stosunku do innego Związku Zawodowego, związanego swoistym współdziałaniem z Rządem RP. Jest to jednak zadaniem OPZZ swoista dyskryminacja innych związków zawodowych, co jest sprzeczne ze wspomnianą na wstępie zasadą równego traktowania (zawsze przez Rząd RP) wszystkich legalnie funkcjonujących w Polsce związków zawodowych (por. art. 1 cyt. ustawy o związkach zawodowych w kontekście art. 2 i 1. w Konwencji Nr 87 oraz art. 1 i 1. w Konwencji Nr 98).

Nic też dziwnego, że odmowa współdziałania Rządu RP na opisanych wyżej płaszczyznach z OPZZ powoduje odpowiednią, w miarę wnoszącą się reakcję związków, a w tym zwłaszcza w okresie IV Kongresu OPZZ zwolnione na koniec maja 1998 r. Stąd też różnego rodzaju spontaniczne, oddolne inicjatywy protestacyjne ogień związkowych OPZZ oraz zainicjowane przez statutowe władze OPZZ z dniem 25 maja 1998 r. – ogólnokrajowe pogotowie protestacyjne, które z czasem może ulec stosownemu zaostreniu.

Ukoronowaniem działań OPZZ w opisanym zakresie jest wreszcie niniejsza skarga do MOP, która powinna umożliwić członkom Rządu RP oczywistą prawdę, że realizacja strategicznego celu naszego Państwa jakim jest członkostwo Polski w strukturach Unii Europejskiej, nie może odbyć się bez rzeczywistego wdrażania postanowień zawartych w licznych Konwencjach i zaleceniach MOP. Wymaga to jednak ze strony Rządu RP zerwania dotychczasowego stosunku (negatywnego) wobec największej Konfederacji jaką jest OPZZ i do odzwierciedlenia poczyną rządowych nie w słowach, ale w rzetelnej praktyce na rzecz poważnego prowadzonego w dobrej wierze dialogu społecznego ze wszystkimi (a nie tylko wybranymi) partnerami społecznymi.

III. Reasumując powyższą argumentację należy stwierdzić, że przedstawione fakty i wnioski wskazują na łamanie przez Rząd RP trzech zasad wolności związkowej jakimi są: samodzielność związkowa, niezależność związkowa od administracji państwowej oraz równość związkowa. Przedmiotowa skarga powinna wpłynąć na Rząd RP, aby zgodnie z regułami i procedurami demokratycznymi podjął właściwy dialog społeczny z OPZZ. Przysłuży się to z pewnością realizacji praw i interesów ludzi pracy, których tak na płaszczyźnie zbiorowego prawa pracy jak i na płaszczyźnie indywidualnych uprawnień pracowniczych broni OPZZ. Przysłuży się także sprawie pokoju społecznego w naszym kraju i szeroko pojętego interesu społecznego.

**Materiały ZZM przygotowane
przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku.
Redaktor naczelny - Sławomir Prokop.
Tel. 468-09-01, 751-20-61 w. 52-62.**

Z trasy V i VI eliminacji cyklotrialowych mistrzostw Polski

Pokazali rowerowy kunszt

W minioną sobotę i niedzielę, na nowowbudowanym torze za osiedlem Brzeziny w Świdniku, miały miejsce zawody rangi mistrzostw Polski. Właśnie w tych dniach rozegrano tu dwie kolejne eliminacje cyklotrialowych mistrzostw Polski. Gwiazdami zawodów byli: zawodnik Celulozy Świecie MIŁOŚZ GRAJEWSKI, aktualny mistrz świata w klasie „Junior” (do lat 18) oraz reprezentujący Słowację MIHAL MARTIN. Obaj pokazali na świdnickim torze świetną technikę jazdy i dwukrotnie zdecydowanie wygrali w swoich kategoriach wiekowych.

Trasa jaką mieli do pokonania wszyscy zawodnicy startujący w obu eliminacjach obejmowała trzy okrężnice po 2 km każde. Na trasie zlokalizowano 18 odcinków (3x6) obserwowanych dla grup wiekowych C, D, E i G oraz 15 (3x5) odcinków obserwowanych dla grup A, B i F. Dla mniej doświadczonych dodajemy, że cyklotrial jest sportem uprawianym na rowerze, polegającym na przejechaniu pewnej ilości odcinków obserwowanych w określonym czasie, z jak najmniejszą ilością podpadów. Zawody cyklotrialowe odbywają się na terenie zamkniętym. O wyniku decydują punkty karne uzyskane za styl jazdy zawodnika na odcinkach obserwowanych, które składają się z przeszkód naturalnych lub sztucznych o różnej skali trudności. W przypadku naszego, świdnickiego toru większość trasy zbudowana była z szutritu, z pni drzew, beczek, palet, a nawet karoserii samochodowych. W opinii fachowców układ zlokalizowanych przeszkód na każdym z odcinków wymagał od jeźdźców wmozonej koordynacji wykonywanych ruchów, powtarzając najmniejszy błąd kosztował punkty karne, nawet w najmniej oczekiwany momencie jazdy.

WYNIKI V ELIMINACJI

Kategoria A (do lat 10): 1. Łukasz Soltys (PKS Kraków), 2. Tomasz Jusiak (Champion Świdnik), ...7. Kamil Joć (Champ.), 9. Mikołaj Styła (Auto-

Będą mistrzostwa Świdnika

Przy szachownicy

Z inicjatywy działającego w naszym mieście klubu szachowego „HUZAR”, w dniach 28-30 sierpnia odbędą się szachowe mistrzostwa Świdnika. Będzie to otwarty turniej, w którym będzie mógł wystartować każdy, kto choć trochę zna szachowe „abecadło”. Zawody zostaną przeprowadzone w trzech kategoriach wiekowych: do lat 12, od 12 do 16 lat i powyżej 16 (górna granica nie została określona). Obowiązującym będzie dziewięciorundowy system szwajcarski. Więcej szczegółów na temat tej imprezy podamy na początku sierpnia.

W turnieju dzikich drużyn

Gospodarze mało gościnni

Sekcja młodzieżowa LKS Świdniczanka, przy wsparciu Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, zorganizowała piłkarski turniej dzikich drużyn. Do rozgrywek zgłosiło się piętnaście zespołów (chłopcy urodzeni w 1983 roku i młodszy). Mecze rozgrywane na boisku przy ulicy Turystycznej sędziowali Julian Mazurek i Andrzej Kruszyński.

Eliminacje: PKS Select - FC Dyzio 1:5, BLOOD - Świdniczanka 0:10, Gwiezdna Eskadra - Avia 0:6, Orly - Rebel 2:1, Piątki - Losie 0:3, FC Chelsea - Jarzębina 4:0, Brzeziny - Brooklyn 4:0, Lotnicy - wolny los. **Czwierćfinały:** FC Dyzio - Świdniczanka 0:3, Avia - Orly 0:3, Losie - Lotnicy 4:0, FC Chelsea - Brzeziny 1:7. **Półfinały:** Świdniczanka - Orly 1:0, Losie - Brzeziny 0:0 k. 3:2. **Finał:** Świdniczanka - Losie 3:0 (bramki: Grzegorz Lubkowski, Mariusz Opaliński, Michał Błaszczak). Zwycięzcy grali w składzie: **Piotr Białoszewski** (najlepszy bramkarz turnieju), **Michał Skoczylas** (naj-

Moto-Klub Świdnik), 10. Igor Serwin (Champ.) - startowało 11 zawodników. **Kategoria B (od 10 do 12 lat):** 1. Karol Serwin (Champ.), ...5. Michał Krupniński (AMK), 8. Wojciech Tehörz (Champ.) - startowało 10 zawodników. **Kategoria C (od 12 do 14 lat):** 1. Wacław Skolarus (LKM Kłos Stryżów), ...3. Remigiusz Serwin (Champ.), 5. Marcin Kmiecik (AMK), 7. ex aequo Piotr Kmiecik i Grzegorz Swenarek (obaj AMK), 10. Dawid Szczęśniak (AMK) - startowało 10 zawodników. **Kategoria D (od 14 do 16 lat):** 1. Jan Chmielewski (AP Śląski) - startowało 4 zawodników. **Kategoria E (powyżej 16 lat):** 1. Miłosz Grajewski (Celuloza Świecie), ...4. Sebastian Styła (AMK) - startowało 5 zawodników. **Kategoria G (rowery górskie):** 1. Mihal Martin (Słowacja), 2. Łukasz Iwanicki (AMK), ...5. Robert Lejko (Champ.), 6. Michał Dudzik (AMK) - startowało 10 zawodników. **Klasyfikacja drużynowa:** 1. PKS Kraków, 2. LKM Kłos Stryżów, 3. KM Champion Świdnik, 4. Auto-Moto-Klub Świdnik, 5. AMK Gliwice, 6. AP Śląski, 7. Klub motorowy Górników i Energetyków Bytom, 8. KKCM Smok Kraków, 9. KM Celuloza Świecie, 10. Słowacja.

WYNIKI VI ELIMINACJI

Kat. A: 1. Joć, ...4. Jusiak, 9. I. Serwin, 10. M. Styła. **Kat. B:** 1. K. Serwin, ...4. Krupniński, 8. Tehörz. **Kat. C:** 1. Skolarus, ...3. R. Serwin, 4. Swenarek, 5. M. Kmiecik, 8. P. Kmiecik, 9. Szczęśniak. **Kat. D:** 1. Chmielewski. **Kat. E:** 1. Grajewski, 2. S. Styła. **Kat. G:** 1. Martin, ...4. Iwanicki, 5.

Lejko, 6. Dudzik. **Klasyfikacja drużynowa:** 1. PKS Kraków, 2. Champion, 3. Kłos, 4. AMK Świdnik, 5. AMK Gliwice, 6. ex aequo KKCM Smok i KMGI Bytom, 8. AP Śląski, 9. Słowacja, 10. Celuloza.

Puchary i dyplomy wszystkim najlepszym zawodnikom oraz drużynom wręczyli: przewodniczący Rady Miejskiej w Świdniku **Włodzimierz Stańczyk**, prezes Auto-Moto-Klub Świdnik **Tadeusz Paterek** i prezes Polskiego Związku Motorowego **Waldemar Czerniak**. Puchar przewodniczącego Rady Miejskiej miasta Świdnika otrzymał **Miłosz Grajewski**. Specjalną nagrodą została uhonorowana jedyna dziewczyna biorąca udział w zawodach **Katarzyna Bielówka** z PKS Kraków.

Lista sponsorów

Dwudniowe eliminacje cyklotrialowych mistrzostw Polski wsparli finansowo: przewodniczący Rady Miejskiej w Świdniku, Polski Związek Motorowy, Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, „ANIPLEX”, Biuro Usług Mikrokomputerowych „ESC”, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „WIELKOPOLSKA”, p. Marek Wojtczak, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Świdniku, „CA-SIONIC”, Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe „ULRICH”, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „TO-SPORT”, Usługi Różne „PAKOS”, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WSK „PZL-ŚWIDNIK” S.A.

Piłkarze drugoligowej Avii rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu

Trener Jerzy Krawczyk zwolniony!

W ubiegłym tygodniu na pierwszym treningu po urlopowej przerwie spotkali się piłkarze drugoligowej Avii. Jeszcze w środę pierwsze zajęcia poprowadził dotychczasowy trener Jerzy Krawczyk. Dwa dni później, czyli w piątek pojawił się w klubie, ale na trening piłkarze wyszli w towarzystwie asystenta trenera Marka Maciejewskiego.

Frekwencja na pierwszych zajęciach raczej nie była zaskoczeniem. W grupie piętnastu ćwiczących zawodników było tylko dziewięciu, którzy wiosną utrzymali drużynę w szeregach drugoligowych. Trwają rozmowy kontraktowe pomiędzy piłkarzami a kierownictwem klubu i na dzień dzisiejszy trudno wyrokować kto na pewno odejdzie, a kto zostanie w klubie przy ul. Sportowej. Wiadomo jednak, że z po-

ważnym zamiarem odejścia nosił się już od dłuższego czasu **Tomasz Jasiński**. Prawdopodobnie od nowego sezonu zasili **Lubliniankę** **FUL Leasing**. Okres wypożyczenia skończył się brankarzowi **Konradowi Paciorkowskiemu** i jest bardzo mało prawdopodobne, żeby jesienią reprezentował żółto-niebieskie barwy. Natomiast rozmów o odejściu z Avii na razie nie podjął kapitan **Włodzimierz Bartoś** (czyli kolejny ubytek w drużynie?). Jeśli chodzi o piłkarzy, którzy ewentualnie znaleźliby się w kadrze pierwszego zespołu, to na pewno będzie to bramkarz **Jacek Krawczyk** z **Tomaszowi** i **Tomasz Bednaruk**, który powrócił z wypożyczenia do **Granicy Dorohusk**. W dalszym ciągu trenuje kilku piłkarzy z klubów naszego regionu, między innymi z **Horteksu Ryki**, **Turu Milejów** i **Czarnych Dęblin**.

„Po bardzo słabej rundzie wiosennej w wykonaniu naszych piłkarzy postanowiliśmy odbudować atmosferę w zespole. Wierzymy, że tych zawodników stać na dobre wyniki i zwycięstwa, a przede wszystkim na skuteczną grę w drugiej lidze. Dlatego też postanowiliśmy rozstać się z trenerem **Jerzym Krawczykiem**. Na razie jego obo-

Zmiany pod siatką

Przed tygodniem informowaliśmy o planach przygotowań pierwszoligowych siatkarzy Avii do nowego sezonu. Jak się okazało w szeregach świdnickich znalazł jednak zmiany personalne.

Na pewno w przyszłym sezonie nie zagrają: **Maciej Banecki**, który wybiera się na studia do Poznania i będzie grał w tamtejszym AZS oraz **Dariusz Lasiewicz** (powrót z wypożyczenia). Do ostatnich dni zgłaszania zawodników do nowego sezonu (termin mijał 30 czerwca), nad swoją dalszą przyszłością w Avii zastanawiał się **Jarosław Chinię**. Jeśli chodzi o nowe twarze w drużynie trenera **Krzysztofa Lemiesza**, to prawie na sto procent będzie to **Artur Pięśniak**, rozgrywający z **Kazimierzem Płomiem Sosnowice**. Drugim nowym zawodnikiem ma być doświadczony atakujący ze skrzydła, którego personalia do ostatniej chwili owiane są tajemnicą. Kadre pierwszoligowego zespołu uzupełni dwójka z czwórki utalentowanych juniorów: **Maciej Krzaczek**, **Jacek Podpora**, **Tomasz Józefacki**, **Maciej Halabuda**, która kilka tygodni temu wraz z drużyną zajęła siódme miejsce na mistrzostwach Polski rozegranych w Pile.

Złoto i brąz Mariana Raczyńskiego

Zakończyły się VII mistrzostwa świata w pływackiej kategorii Masters, rozgrywane na pływalni w marokańskiej Casablance. Przed tygodniem informowaliśmy, że reprezentujący Polskę na tych zawodach, członek świdnickiego Ogniska TKKF „Świt” **MARIAN RACZYŃSKI**, już w pierwszym starcie na mistrzostwach wywalczył złoty medal w wyścigu na dystansie 400 metrów stylem zmiennym.

Spełnione marzenia

W kolejnych czterech startach sympatyczny pan Marian dorzucił do swojej kolekcji brązowy medal na dystansie 200 metrów stylem dowolnym (2:29;60). Ponadto dwukrotnie zajął piąte miejsce: w wyścigu na 100 metrów delfinem (1:21;61) i na 200 metrów stylem zmiennym (3:05;27) oraz był szósty na 200 metrów delfinem (3:12;00).

„Jestem pod wrażeniem tak wielkiej imprezy - powiedział po powrocie z Afryki **Marian Raczyński**. - W sumie w mistrzostwach startowało około 2500 zawodników reprezentujących 839 klubów z 49 krajów całego świata. Zawody odbywały się na przepięknym otwartym obiekcie w samym sercu Casablanki. Ogromnie się cieszę, że mogłem wystartować w mistrzostwach świata. Po cichu liczyłem na złoty medal, ale w mojej koronnej konkurencji czyli na 200 metrów delfinem. Tymczasem już w pierwszym starcie (400 metrów stylem zmiennym) zostałem mistrzem świata! Na mecie tego wyścigu wyprzedziłem reprezentantów: Republiki Południowej Afryki, Australii, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Warty podkreślenia jest poziom jaki reprezentowali uczestnicy tych mistrzostw. Wystarczy dodać, że we wszystkich startach pobili moje rekordy życiowe.”

O Puchar Prezesa Ogniska TKKF „Świt”

Celne oko Marcina

Na strzelniczy sportowej rozegrano zawody strzeleckie o tytuł indywidualnego mistrza naszego miasta w strzelaniu z broni sportowej. Najcelniej strzelający uczestnik oprócz zaszczytnego miana otrzymał również okazały puchar prezesa świdnickiego Ogniska TKKF „Świt”, ufundowany przez p. Krzysztofa Ulricha, właściciela Przedsiębiorstwa Innowacyjno-Wdrożeniowego „ULRICH”.

Futbolowe remanenty

Zakończyły się rozgrywki w sezonie piłkarskim 1997/98. Na bieżąco podawaliśmy wyniki wszystkich futbolowych drużyn Avii i Świdniczanki. Teraz nadszedł czas na podsumowanie dokonanych przez nas piłkarzy. Za tydzień przedstawimy Państwu końcowe tabele, dane statystyczne, listy strzelców oraz krótkie komentarze trenerów.

Wiązki przejął dotychczasowy II trener **Krzysztof Szefler**. - powiedział nam prezes Avii **Marian Chalas**.

O tym czy trener **Krzysztof Szefler** poprowadzi Avię w meczach mistrzostwskich przekonamy się już wkrótce, bowiem inauguracja ligi nastąpi w dniach 25-26 lipca, czyli za trzy tygodnie.

„Do 12 lipca trenujemy na własnych obiektach. W tym czasie zawodnicy będą mieli czas na uregulowanie wszelkich spraw związanych z przynależnością klubową. W ciągu siedmiu dni rozegramy trzy wyjazdowe gry sparingowe: 4 lipca (sobota) z **Lublinianką**, 8 lipca (środa) ze **Stalą Stalowa Wola** i 11 lipca (sobota) z **AZS Podlasie Białą Podlaską**. W poniedziałek 13 lipca wyjeżdżamy na krótkie zgrupowanie do **Nowego Miasta**, gdzie czekają nas kolejne gry kontrolne: 15 lipca (środa) z **Eleną Toruń**, 18 lipca (sobota) z **Jeziorakiem Hawa** i najprawdopodobniej 21 lipca (wtorek) - przeciwnik do uzgodnienia. Wracamy do Świdnika na cztery dni przed pierwszym meczem mistrzostwskim. - powiedział trener **Krzysztof Szefler**.

Na nowej drodze życia

Wychowanek świdnickiej Avii i były piłkarz naszego klubu, a obecnie pierwszoligowej GKS-u Belchatów, świdniczanin **PAWEŁ PRANAGAL**, w minioną sobotę zawarł związek małżeński z panną **MONIKĄ MIERZEWSKĄ**. Dział sportowy „Głosu Świdnika” życzy nowożeńcom wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia.

Zapraszamy na mistrzostwa

W dniach od 3 do 5 lipca na basenie świdnickiej Avii zostaną rozegrane mistrzostwa Polski młodzieży 10-12-letnich w pływaniu. Uroczyste otwarcie zawodów dzisiaj (piątek), o godzinie 16.45.

Ze sportu szkolnego

W Krzywdzie (województwo siedleckie) odbyły się V Biegi im. Henryka Sienkiewicza, zaliczane do punktacji Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych. W biegach uczniowie szkół podstawowych startowali także z dwudziestką (poniżej) nazwiska tych którzy punktowali.

Dziewczęta rocznik 87 i młodsze: 3. Karolina Szczerbińska, 6. Magdalena Szymańska, 7. Anna Sak, 8. Magdalena Dejnok, 10. Agnieszka Zawadzka (wszystkie ze Szkoły Podstawowej nr 7); chłopcy rocznik 87 i młodszy: 2. Jarosław Jaworski, 4. Michał Bogusz (obaj SP 7), 6. Adam Bąbik (SP 2), 7. Mateusz Gabor (SP 7), 8. Karol Banecki, 9. Mateusz Kawalec, 10. Adrian Kuszyk, 11. Kamil Brzozowski (wszyscy SP 2), 12. Paweł Olejnik, 13. Paweł Wach (obaj SP 7); 85-86: 1. Łukasz Sudzik, 2. Piotr Marcuzk (obaj SP 2), 4. Kamil Królik, 6. Karol Martyna, 7. Sebastian Strawa, 8. Łukasz Gorzel (wszyscy SP 7).

Na stadionie lubelskiego „Startu” rozegrano zawody lekkoatletyczne pod hasłem „Bijemy rekordy życiowe”. W biegach, które były także zaliczane do punktacji Grand Prix Polski, dobrze wypadli chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 2, którymi opiekuje się Ireneusz Keller.

Rocznik 87 i młodszy: 3. Dawid Bielak, 5. M. Bogusz (SP 7), 7. A. Kuszyk, 8. M. Kawalec, 9. A. Bąbik, 10. K. Banecki, 11. Kamil Kostyński, 85-86: 4. Marcin Borowiec, 10. Jakub Wołodko, 11. Paweł Bozym, 12. L. Sudzik, 13. Robert Kudeń, 16. Grzegorz Wójcicki, 17. P. Marcuzk.

Kolumnę sportową
redaguje
Jacek Kosierb